



„Wrzawa, strzał w 10” nr 2 (38) 2021/2022

Więcej na szkolnej stronie internetowej:
www.zsp3wroclaw.szkolnastrona.pl

GAZETA SZKOLNA UCZNIÓW SP NR 10
IM. BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

WRZAWA

Alicja Sobieszek, klasa 8c

Powrót po latach

W dzisiejszym artykule mam zaszczyt przeprowadzić wywiad z Panią Psycholog, Klaudią Zaborowską. Pani Klaudia od kilku miesięcy pomaga dzieciom i młodzieży w naszej szkole mierzyć się z problemami codziennego życia. Jest zawsze uśmiechnięta, bardzo otwartą i pomocną osobą o wielkim sercu. Po przeczytaniu tego wywiadu będziecie mogli bliżej poznać zawód psychologa oraz samą Panią Klaudię.

DZ: Kilka lat temu była Pani uczennicą SP10. Jak to jest wrócić do szkoły po latach w innej roli?

KZ: Jest to bardzo ciekawe doświadczenie. Z wieloma nauczycielami spotkałam się po latach, ponieważ uczyli mnie, kiedy chodziłam do tej szkoły. Na początku był lekki stres, bo jak to tak np. do pani Magdaleny Szyszkowskiej mówić nagle Magda i akurat takich przykładów mam teraz dużo. Natomiast jest to po prostu niesamowite, jak ta zmiana roli społecznej pomogła mi dostrzec wiele fajnych rzeczy wśród naszych nauczycieli, spojrzeć na nich z zupełnie innej strony. Bardzo cenię sobie tę współpracę.

DZ: Skąd pomysł na pracę w szkole jako psycholog?

KZ: Jestem jeszcze młodym psychologiem i bardzo dobrze pracuje mi się z młodzieżą. Miałam ku temu okazję na różnych konferencjach. Czasem oczywiście z roku na rok nie ogarniam już jakichś nowych słów, które pojawiają się w slangu młodzieżowym, (jestem oczywiście chętna do nauki :)) natomiast dość dobrze pamiętam swój okres nastoletni. Myślę, że dzięki temu jestem w stanie lepiej rozumieć i zawsze staram się to robić.

DZ: Za co lubi Pani swoją pracę?

KZ: Przede wszystkim lubię ją za to, że potrafi być niesamowicie satysfakcjonująca. Dla mnie

takie najpiękniejsze momenty są wtedy, kiedy widzę wdzięczność w oczach mojego rozmówcy, bo coś, co zrobiłam lub powiedziałam sprawiło, że poczuł się lepiej, czy mógł coś zrozumieć. Ta praca nie należy do najłatwiejszych, bo czasem słyszę historie, które bardzo mocno poruszają moje serce i mam ochotę założyć czerwoną pelerynkę i ratować cały świat, a jak wiadomo nie zawsze jest to możliwe. Dlatego też wszelkie takie momenty, kiedy wiem, że mogłam realnie pomóc wynagradzają mi wszystko.

DZ: Na podstawie własnych obserwacji proszę powiedzieć, z jakimi trudnościami w obecnej sytuacji, zмага się młodzież?

KZ: Myślę, że pandemia dość mocno namieszała w naszym życiu, nie tylko w życiu młodzieży. Kto by się tego spodziewał, co? Mam poczucie, że ludzie są coraz bardziej samotni, a pandemia sprawiła, że są jeszcze bardziej samotni niż byli. Dla dzieci i młodzieży kontakty społeczne są czymś absolutnie najważniejszym. Inni ludzie są dla nas lustrem, w którym możemy się przeglądać, ta informacja zwrotna od innych, jest dla nas bardzo ważna. Mama i tata chociaż nadal ważni z wiekiem trochę schodzą na drugi plan, a najbardziej kluczowi w tym momencie stają się dla nas rówieśnicy. Teraz częściej mamy przyjaciół w smartfonach i nie byłoby nic w tym złego, przecież to jest środek komunikacji i to jest w porządku. Problemem jest to, że brakuje nam głębszych relacji, że brakuje nam takich relacji na żywo i że zarówno my jak i inni nasi znajomi kreujemy samych siebie w Internecie. To jest też problem wielu osób dorosłych, to jest generalnie problem nas wszystkich. Kreowanie fałszywego obrazu siebie w Internecie, pokazywanie tylko idealnych chwil, idealnych nas, w idealnym świecie. Jaka to jest dla nas informacja, kiedy patrzymy na coś takiego? Co nam to robi? Co sobie wtedy myślimy o nas samych jak widzimy czyjeś życie takie piękne? To tak odnośnie tej informacji zwrotnej. Bo bardzo łatwo sobie wtedy pomyśleć "halo co jest ze mną nie tak?". Dlatego to jest właśnie taka pułapka. Ja osobiście bardzo lubię wszelkie profile prowadzone przez ludzi, którzy nie boją się mówić jak jest, że jest czasem ciężko, że w domu mają bałagan, że to ciało to jednak takie nieidealne, to jest dla mnie bardzo wartościowe, mogę się z tym utożsamić.

DZ: W jaki sposób spędza Pani czas wolny? Co lubi, a czego nie lubi Pani robić w domu?

KZ: Uwielbiam czytać książki najróżniejsze, przeważnie z dziedziny psychologii. Lubię w domu mieć święty spokój, a nie lubię sprzątać, co nie oznacza, że tego nie robię.

DZ: Czym się Pani interesuje? Czy ma Pani czas na swoje pasje?

KZ: W tym zawodzie jest trochę ciężko kiedy ma się jeszcze jakieś inne pasje :) Dbam natomiast o taki work life balance, więc bardzo lubię jeździć w różne miejsca jak mam wolne i wtedy dużo zwiedzam. Lubię też pograć w dobrą planszówkę.

DZ: O czym Pani marzy?

KZ: Takie moje największe marzenie to klinika, której pacjenci nie musieliby za nią płacić. Jeszcze nie wiem dla jakiej grupy wiekowej byłoby to przeznaczone, mam trochę pomysłów, resztę pozostawię dla siebie :)

DZ: A czy zdarzyła się Pani jakaś zabawna, śmieszna sytuacja w życiu, o której nigdy Pani nie zapomni?

KZ: Panie wicedyrektorki zawsze się ze mnie śmieją, że wchodzę do ich pokoju jak uczennica, bo najpierw w drzwiach pojawia się moja głowa, a dopiero później ja. Faktycznie tak jest. To jest właśnie związane z tym, że byłam uczennicą tej szkoły i czasem właśnie w takich sytuacjach podświadomie wracam do tej roli, szczególnie, że panie wicedyrektorki wciąż pełnią dla mnie rolę osób, których polecenia mam obowiązek wykonać. Jest to całkiem ciekawe z psychologicznego punktu widzenia :)

DZ: Proszę dokończyć:

Gdybym nie była psychologiem, to... jakiś czas temu się nad tym zastanawiałam na etapie kończenia studiów. Doszłam do wniosku, że niestety nie umiem robić nic innego, więc pozostało mi tylko to. A tak serio pomoc ludziom towarzyszy mi od gimnazjum, a psychologia to moja największa pasja, już nie umiałabym wybrać niczego innego.

Moim autorytetem jest... Mam wiele osób i autorytetów w dziedzinie psychologii, od których wiele czerpię i po prostu osób, które nijak się na tym nie znają, ale mają dużo bogatsze ode mnie doświadczenie życiowe i to też sprawia, że są dla mnie niesamowicie wartościowi. Ja też zawsze mam przy sobie osobę lub osoby, którym daję do siebie dostęp i pozwalam się korygować, zarówno moje życie prywatne jak i zawodowe. Nie są to osoby, które pełnią rolę moich przełożonych, to są osoby zupełnie z zewnątrz i są neutralne. Wpuszczam pewne osoby do swojego życia, aby móc się rozwijać. Nie jest dobrze kiedy mamy takie poczucie, że wiemy najlepiej, bo to oznacza, że nie jesteśmy w stanie wyjść poza swoje ciasne pudełko. Akurat mam taki zawód, że muszę rozumieć niezliczone ilości sposobów rozumowania innych ludzi, bo inaczej im nie pomogę. Jeśli coś nie mieści się w moim pudełku, to muszę mieć wokół siebie osoby, które mi to pudełko poszerzą i dzięki temu mogę iść dalej. Bardzo to polecam. Są osoby, których zarówno ja jak i Wy musimy po prostu słuchać i wykonywać ich polecenia i to jest w życiu niezmiennie. Natomiast mamy wolność w tym kogo wybierzemy do tego, aby pełnił rolę powiększacza naszego pudełka.

Pierwszy raz zakochałam się... w przedszkolu :)

Ulubione zwierzę... baran i leniwiec.

Pod choinką chciałabym znaleźć... Świąteczne skarpety, duży kubek i czytnik do ebooków.

Najulubiejsza książka... myślę, że żadna jeszcze nie przebiła Przygód Mikołajka

Muzyka, której słucham... Tutaj jest bardzo różnie, w zależności od nastroju.

3 życzenia do złotej rybki... chciałabym, żeby każdy był szczęśliwy, żeby nikt nie musiał głodować i żeby ludzie potrafili okazywać miłość i ją przyjmować.

Miejsce na Ziemi, które chciałabym odwiedzić... Jest taka wyspa na Bahamach zamieszkała przez urocze świnki. To jest fenomen. Bardzo bym chciała tam polecieć, ja w ogóle uwielbiam zwierzęta gospodarskie jak typowa dziewczyna z miasta.

Moje motto życiowe... Nie mam takiego motta życiowego, natomiast myślę, że to, co mi często towarzyszy w życiu, to takie przekonanie o tym, że nie żyjemy po to, żeby było nam cały czas wygodnie. Dla mnie życie jest podróżą i owszem bardzo lubię te chwile, kiedy jest po prostu wygodnie, ale zauważam pewną tendencję, że nigdy nie trwa to zbyt długo. Zazwyczaj to taka chwila na oddech i trzeba lecieć dalej. Jest to natomiast bardzo pouczające. Może to trochę dziwne, ale czasem sobie myślę, co kiedyś będzie można o mnie powiedzieć i zawsze mam taką refleksję, że chciałabym, aby nigdy nie określały mnie rzeczy materialne, ani nawet moje osiągnięcia, ale to jakim byłam człowiekiem i czy nauczyłam się kochać ludzi.

DZ: Bardzo dziękuję Pani za poświęcony czas. Co chciałaby Pani przekazać naszym Czytelnikom?

KZ: Z racji tego, że pełnię u nas w szkole taką rolę bardziej pomocniczego psychologa, to zapraszam do nas ogólnie do sali nr 4. Mamy naprawdę świetny zespół i każda z nas bardzo ma to na sercu, żeby pomóc, dlatego zachęcam Was bardzo do takiej otwartości. Jest to naprawdę bezpieczne miejsce. Zdajemy sobie sprawę z tego, że trudne zachowania są tylko wierzchołkiem góry lodowej, a pod spodem może się kryć samotność, smutek, bezradność, dlatego zawsze jesteśmy otwarte na rozmowę.

Hanna Starczewska, kl. 8c

Sposób na nudną lekturę

Dziś chyba nie ma osoby, która nie znalazłaby audiobooków! Zamiast usiąść w fotelu z papierową książką, coraz chętniej sięgamy po nagrania. Dlaczego? Dwudziestominutowa podróż autobusem lub samochodem czy półgodzinne „okienko” w planie dnia to, w skali całego tygodnia, dużo czasu, który często tracimy, myśląc o przysłowiowych „niebieskich migdałach”. Wystarczą smartfon, słuchawki i audiobook.

Podobnie jak czytanie, słuchanie audiobooków doskonale pobudza wyobraźnię. Przysłuchiwanie się losom bohaterów z kart książek pozwala malować w głowie obrazy i przenosić się do ich świata. Taka wizualizacja lektury sprawia, że nie tylko charaktery i przygody poszczególnych postaci, ale nawet szczegóły opowieści zapadają na długo

w pamięć. Audiobooki stworzone na podstawie szkolnych lektur, to także doskonałe rozwiązanie dla uczniów, którzy na co dzień stronią od czytelnictwa.

Mole książkowe dzięki audiobookom mogą „czytać” swoje ulubione książki w każdym miejscu: podczas wycieczek rowerowych, sprzątania, a także jako forma relaksu po szkole. Dzięki audiobookom przyswajanie wiedzy jest przyjemne i proste.

Nikogo nie zaskoczy fakt, że audiobooki są szczególnie cenione przez osoby niewidome i niedowidzące. Książka mówiona to dla nich doskonała alternatywa dla książek pisanych alfabetem Braille’a i wygodna forma kontaktu z literaturą.

Niektórzy zwolennicy tradycyjnych papierowych książek uważają, że kontakt z nimi jest bardziej wartościowy, jednak badania profesora psychologii – Daniela T. Willinghama z Uniwersytetu w Virginii pokazują, że dla naszego mózgu nie ma znaczenia, czy tekst jest czytany, czy słuchany. W obu sytuacjach zachodzą te same procesy, które pozwalają przyswoić sobie treść. Możesz więc z czystym sumieniem dalej słuchać audiobooków, również tych do nauki np. języków obcych.

Amelia Walenciejczyk, kl. 8c

Koronawirus wokół nas

W ostatnim czasie coraz bardziej dotyka nas panująca pandemia. Kryzys związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, z każdym dniem przynosi nam coraz więcej wyzwań. W ubiegłym roku już przy dużo niższej liczbie zachorowań wprowadzono lock down. Większość miejsc publicznych była zamknięta, a Święta Bożego Narodzenia musieliśmy spędzać osobno, tak, aby nie narażać naszych bliźszych. Rok temu również powróciliśmy do lekcji online. Dziś przy tak dramatycznych statystykach i ciągłych zgłoszeniach o nowych zachorowaniach, niektóre klasy, czy szkoły przechodzą na tryb zdalny-jak na razie, tylko na kilka dni.

Temat zdalnych lekcji jest często poruszany wśród nas - uczniów. Dla niektórych nauka online oznaczała będzie więcej czasu na ulubioną grę, a dla innych mnóstwo stresu, oraz obaw związanych z izolacją. Najważniejsze jednak, aby starać się dbać o bezpieczeństwo epidemiologiczne - przede wszystkim nosić maseczki, które chronią nie tylko nas, ale także innych.

Piramidy

Dni stają się teraz coraz krótsze i zimniejsze. Szukamy przez to różnych sposobów na spędzenie czasu w domu. Można grać na komputerze lub w gry planszowe, czytać książki, oglądać filmy, można też rozwiązywać łamigłówki. W tym artykule przedstawię historię oraz zasady rozwiązywania jednej z nich, piramid.

Historia

Już w XVIII w. Leonhard Euler analizował właściwości kwadratów łacińskich (kwadraty łacińskie, to takie kwadraty $n \times n$ podzielone na kratki, w których w każdym rzędzie i kolumnie występują wszystkie liczby od 1 do n). Na początku były one postrzegane jako rozrywkowe. Dopiero na początku XX w. znaleziono ich funkcje również w nauce, powstała publikacja Dénesa i Keedwella. Pod koniec XX w. znów szukano rozrywkowych zastosowań kwadratów łacińskich. Zauważono, że dodając inne zasady dotyczące uzupełniania takiego kwadratu, zabawa staje się ciekawsza. Właśnie w ten sposób w 1992 r. Masanori Natsuhara, nauczyciel matematyki z Osaki wymyślił łamigłówkę z piramidami. Szybko stała się popularna w Japonii, a pod koniec XX wieku była już znana na świecie pod różnymi nazwami, najczęściej jako skyscrapers (w Polsce piramidy, blokowisko lub wieżowce).

Zasady rozwiązywania i przykładowe łamigłówki

Należy ustawić piramidy o wysokościach od 1 do n . W każdym rzędzie i kolumnie piramidy mają być różnej wysokości. Liczba w polu oznacza wysokość piramidy na nim stojącej. Liczba z boku obrazka oznacza ilość piramid, które widać z miejsca, gdzie stoi. Wyższe piramidy zasłaniają te niższe. Przykład:

	3		1		
	2	1	4	3	
	3	4	2	1	3
4	1	2	3	4	
	4	3	1	2	

Przykładowe zadania można znaleźć poniżej. Jeśli ktoś chciałby rozwiązać nieco trudniejsze przykłady, to można znaleźć je np. w miesięczniku Logi-Mix.

		1			
3					4
		2			

	1	3			
1					2
2					1
3					3

		3			
					3
2					2
					3
		2			

Sytuacja na granicy

W czerwcu 2021 r. do granicy z Polską, od strony Białorusi zaczęli zjeżdżać się migranci z Bliskiego Wschodu oraz Afryki. Ich celem jest przekroczenie granicy polskiej i dalszy transport w stronę Niemiec. Ludzie zostali oszukani obietnicą reżimu Białorusi o tym, że takim sposobem łatwo trafią do Unii Europejskiej.

W taki sposób nielegalna migracja wspierana przez białoruskie służby miała doprowadzić do destabilizacji sytuacji politycznej i zagrozić bezpieczeństwu Polski i Unii Europejskiej. W masowych próbach łamania przepisów przejścia granicy uczestniczyło około 15 tys. migrantów, którzy głównie w okolicy Kuźnicy Białostockiej rozbili sobie obozowiska. Po przybyciu do granicy dużo ludzi rozumiejąc, że przejść się nie uda starają się wrócić z powrotem. Były próby rzucania kamieni i innych rzeczy w straż graniczną, ale też były nielegalne przejścia.

Polska bardzo mocno broni swoją granicę i granicę Unii Europejskiej przed nielegalnymi migrantami. Dużo Białorusinów już chce wyjechać z powrotem.

Nowy rok w Chinach

Kalendarz księżycowo słoneczny wyznacza datę Chińskiego nowego roku. W związku z tym każdego roku warto śledzić, kiedy wypada to święto. Chiński Nowy Rok wypada zazwyczaj w drugiej połowie stycznia lub pierwszej połowie lutego, przy czym 21 stycznia to najwcześniejsza możliwa data, a 20 lutego – najpóźniejsza. Choć samo święto trwa kilka dni, jego wpływ może sięgać około miesiąca. Wiele fabryk zamyka się na tydzień przed Chińskim Nowym Rokiem, aby umożliwić pracownikom powrót do domu.

Noworoczne legendy Według pradawnych podań obchody Święta Wiosny wiążą się z mityczną bestią Nian, która siała spustoszenie wśród dawnej ludności. Historia o potworze przekazywana była na przestrzeni wieków, w postaci wielu legend, które różnią się, ale wszystkie łączy jedno przesłanie. Jedna z nich przedstawia Nian, jako bestię z wielką paszczą, która wzbudzała grozę i zjadała jednorazowo ogromną liczbę swoich ofiar. Gdy Chińczycy byli bezsilni, z ratunkiem pojawił się odważny starzec proponujący potworowi rozwiązanie, polegające na pożarciu innych bestii zamiast bezbronnych ludzi. Groźnego potwora zaintrygowało wezwanie starca, któremu się przychylił i wykonał. Po tym wydarzeniu, starzec zniknął, odjeżdżając na grzbiecie Nian, a pozostałe groźne stworzenia wróciły do lasu. Zanim odjechał nakazał ludności wywieszanie w oknach i drzwiach ozdób z czerwonego papieru,

podczas końca każdego roku, co ma zapewnić odstraszenie bestii, gdyż kolor ten wywołuje wśród nich strach. Starca ogłoszono nieśmiertelnym bogiem, a wśród ludzi zapanował spokój i radość.

Czerwony jest głównym kolorem festiwalu. Każda ulica, budynek i dom, w którym obchodzony jest Święto Wiosny, jest ozdobiony czerwienią. Na ulicach wiszą czerwone chińskie lampiony; czerwone kuplety są wklejone na drzwiach; banki i budynki urzędowe ozdobione są czerwonymi noworocznymi obrazami przedstawiającymi obrazy dobrobytu. Większość dekoracji publicznych jest wykonywana miesiąc wcześniej, ale dekoracje domowe tradycyjnie wykonuje się w chiński sylwester.

Przez wiele chińskich lat obchodom związanym z nadejściem Nowego Roku towarzyszy wiele tradycji, wywodzących się ze starożytnych czasów. Dla Chińczyków jest to najważniejsze święto całego roku i doskonała okazja do świętowania w gronie rodzinnym. Z dużym wyprzedzeniem przygotowania rozpoczynają się od dokładnych i generalnych porządków. Nowy Rok rozpoczyna nowe życie, jak wyznają Chińczycy i ważne jest, aby odpowiednio oczyścić umysł i ciało, a najlepiej można przygotować się do tego, zaczynając od wysprzątania domu. Istnieje jeden zwyczaj, którzy Chińczycy obchodzą pod koniec ostatniego miesiąca starego roku i zgodnie z nim, wyprawiają ceremonię religijną, podczas której żegnają się z bogiem jedzenia, paląc jego wizerunek. Następnie, z nadejściem noworocznego święta w Chinach ponownie zakupują obraz przedstawiający bożka, który będzie gościł w ich domu, do kolejnego roku. Chińczycy zaczynają od dekorowania domu, a następnie wywieszają różne świąteczne ozdoby, które najczęściej są koloru czerwonego. Wystrzeliwanie kolorowych fajerwerków zgodnie z tradycją przynosi szczęście w kolejnym roku i odgania złe duchy. Pierwotnie według legend, do tego celu wykorzystywano podpalone pędy bambusa, które pękały, wydając głośny dźwięk. Następnie z postępu technologii i rozwojem pirotechniki zastąpiono je wywołującymi świetlne, huczne efekty fajerwerkami. Do tradycji związanych z Chinami i ich świętem należy także uwiecznienie na fotografii całej rodziny, wśród której środkowe miejsce zajmuje najstarszy jej członek.

Tradycyjne potrawy na chiński Nowy Rok. Mają specjalne znaczenie: ryż jest symbolizuje trwałość więzi rodzinnych, a domowy makaron stanowi gwarancję długiego i szczęśliwego życia. W dniu święta zwykle wymienia się podarunkami obiecującymi bogactwo.

Dwie tradycyjne potrawy jedzone w Wigilię Nowego Roku to Jiaozi i Niangao. Jiaozi to pierożki nadziewane mielonym mięsem i/lub warzywami, które można przedtem zamoczyć w sosie sojowym z octem albo ostrą papryką. Natomiast Niangao to potrawa, którą robi się z popularnego „lepkiego” ryżu i symbolizuje wyższy dochód lub pozycję, ponieważ brzmi jak

„najwyższy rok”. Chińskie jedzenie noworoczne, Szczęśliwe jedzenie serwowane jest podczas 16-dniowego sezonu festiwalowego, zwłaszcza podczas sylwestrowej kolacji rodzinnej. Ryba jest koniecznością, ponieważ po chińsku brzmi jak „nadwyżka” i symbolizuje obfitość. Pierogi w kształcie chińskich sztabek srebra są wspólne jako znak jednostki rodzinnej i dobrobytu.

Agata Wójcicka, Tatiana Muzyczka, Dominika Majcher, kl.8c

Dekoracje świąteczne

Zbliżają się święta, wiąże się to z czasem wolnym od szkoły, który spędza się z rodziną, czasem radości i spokoju, czasem prezentów, które tak bardzo Tatiana chce tu wcisnąć. W tym artykule przedstawimy pomysły na dekoracje świąteczne abyście nie musieli czekać na ostatnią chwilę.

Wieniec z szyszek, świecznik świąteczny, choinka, bombki, świeczki zapachowe, renifery z drutów. Teraz podajemy kilka propozycji na pyszne potrawy świąteczne:

herbata z imbirem i mandarynką, pierniczki, makowiec, sernik, krokiety, barszcz czerwony z uszkami, sałatka jarzynowa, pierogi ruskie, pierogi z kapustą i grzybami

Mamy nadzieję, że nasze pomysły będą przydatne oraz, że pomogły w przygotowaniach do świąt (ARTYKUŁ ZOSTAŁA NAPISANY Z PRZYMURZENIEM OKA).

Dlaczego warto czytać?

Czytanie to umiejętność, którą nabywamy w dzieciństwie, której uczą nas w szkole, która jest ważna na egzaminie ósmoklasisty i przede wszystkim w życiu.

Co nam daje czytanie? Po co czytać nudne lektury? Takie pytania często stawiają uczniowie. Zastanówmy się więc, co nam daje czytanie. Przede wszystkim rozwija i pobudza naszą wyobraźnię, sprawia, że przenosimy się w inny, kolorowy, niezwykle świat bohaterów książkowych. Czytanie może też stanowić ucieczkę od szarej, smutnej rzeczywistości, pozwala się zrelaksować i odpocząć po ciężkim dniu w szkole. Może więc być lekarstwem na smutek, nudę, poprawę humoru. Dzięki czytaniu wzbogacamy swoje słownictwo, poznajemy nowe, nieznane nam wcześniej słowa, które później możemy wykorzystać, pisząc szkolne wypracowanie. Czytając, utrwalamy ortografię i interpunkcję.

Czytanie to zdobywanie wiedzy o świecie, o krajach, w których toczy się akcja książki, o ludziach, o obyczajach, historii. Czytanie pozwala nam odnieść sukces w szkole, a potem w dorosłym życiu też bardzo się przydaje. Laureatka Literackiej Nagrody Nobla, Wisława Szymborska, napisała, że „czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”. **CZYTAJMY! Panie z biblioteki szkolnej:)**

Marcin Laskowski, kl. 8c

Dzień Życzliwości

21 listopada 2021r. obchodziliśmy po raz szesnasty dzień życzliwości, ale czy zastanawialiście się kiedyś skąd wzięło się to święto?

Dzień Życzliwości został ustanowiony w 1973 roku jako World Hello Day. W tym samym roku miała miejsce wojna pomiędzy Egiptem a Izraelem. Konflikt ten był natchnieniem dla dwóch młodych Amerykanów, żeby powołać święto, które miało w zamyśle przypominać, że wzajemna życzliwość to podstawa w budowie pokoju. Pomysł tej dwójki przyjął się fenomenalnie i aktualnie jest obchodzony w 180 miejscach na Ziemi.

Tego dnia warto uwierzyć, że w każdym z nas drzemią niewyczerpane pokłady dobra i – tak na próbę – okazać komuś bezinteresowną życzliwość. Możemy okazać serce i drobnym gestem rozjaśnić komukolwiek jego dzień. Prosty test na życzliwość?

Uśmiech – często nieśmiały i doprawiony zaskoczeniem obdarowanego, ale zawsze szczery i spontaniczny. Przetestujcie – działa!

Oprócz tego można też okazywać życzliwość na wiele innych sposobów:

Mów: Dzień dobry na powitanie.

Na pożegnanie zaś: Do widzenia.

Pamiętaj o magicznych słowach: Proszę, przepraszam, dziękuję.

Można też być uprzejmym i miłym dla swojej rodziny np.: kiedy mama jest zmęczona, pochować naczynia do zmywarki. Ustępować miejsca starszym. Nie myśleć wciąż o sobie. Ale przede wszystkim należy pamiętać, że życzliwym warto być przez cały rok, bo dobro do nas wraca.

Natalia Pakos, kl. 8c

Jak zostać eko?

Cześć, dzisiaj Wam opowiem co zrobić, żeby być eko. Słowo ekologia pochodzi od eko i logia - czyli nauka. Co możemy zrobić, aby zostać eko? Zapraszam do artykułu.

Moje propozycje, to np. zamiast jeździć do szkoły autobusem lub samochodem, możesz iść na nogach lub jechać rowerem (jeżeli masz taką możliwość). Kolejną moją propozycją jest używanie produktów, które nie zawierają plastiku. Najlepiej stosować produkty z recyklingu (mają specjalny znak). Kiedy idziesz na zakupy nie bierz plastikowej

torby, tylko papierową lub materiałową. Używaj bidonu lub butelek szklanych do wielorazowego użytku. Jeśli chodzi o plastikowe słomki, moim zdaniem lepsze dla środowiska byłyby papierowe lub metalowe. Zamiast plastikowej szczoteczki do zębów, możesz używać bambusowej. Tak samo zrób z szczotką do włosów, zamiast plastikowej używaj drewnianej lub bambusowej. Oszczędzaj wodę, nie lej, kiedy nie musisz (jeżeli posiadasz zmywarkę, użyj jej). Nie wrzucaj śmieci do rzek. Lepiej będzie, jak je wrzucisz do kosza na śmieci. Kolejny sposób to gaszenie światła, kiedy wychodzisz z pokoju, wtedy nie marnujesz prądu. Można również samemu zrobić zakładkę do książki, zamiast marnować papier. Mam nadzieję, że moje propozycje przypadły wam do gustu i będziecie je stosować w swoim codziennym życiu.



Ilustracja: Julia Śpiewak, kl. 8c

SPROSTOWANIE – bardzo przepraszamy autorki artykułu „Jesień w pigulce” za nieumieszczenie go w poprzednim numerze. Prosimy o wybaczenie – Redakcja „Wrzawy, strzał w 10”.

Tatiana Muzyczka, Dominika Majcher, Agata Wójcicka, kl. 8c

Jesień w pigulce

Jest już jesień, a to oznacza, że czas na dekoracje oraz różne potrawy związane z jesienią. W tym artykule przedstawimy wam kilka ciekawych pomysłów na udekorowanie pokoju oraz na przygotowanie przepysznych jesiennych potraw.

Na jesienny wieczór proponujemy: ciasto dyniowe, marchewkowe lub ciastka z kremem pomarańczowym. Do tego herbata z imbirem i goździkami. Potem zupa dyniowa oraz sałatka jesienna. Na podwieczorek pieczone jabłka z mascarpone i caffè late.

Aby poczuć jesienny klimat proponujemy kilka dekoracji do pokoju: jesiennie liście w ramce, wianek z liści i kasztanów, jesiennie świece, zakładka - jeź i jesiennie lampki dekoracyjne.

Mamy nadzieję, że nasze pomysły umilą Wam i nam jesiennie wieczory.

Natalia Baj, kl. 8b

Wszystkiego Najlepszego!

Najszczęśliwsze życzenia dla tych którzy obchodzili, lub będą obchodzić urodziny w najbliższym czasie.

Urodziny, zwyczaj obchodzenia rocznicy dnia czyichś narodzin. Tradycyjnym elementem urodzin w kulturze europejskiej jest tort ze świeczkami na górze, czasem są zwyczajne, a ich ilość odpowiada wiekowi jubilata, niektórzy jednak idą na łatwiznę i kupują jedną, dwie, czy nawet trzy świece (zależnie od wieku danej osoby) w kształcie różnych cyfr. Jubilat ma za zadanie nie tylko je zdmuchnąć, ale też zażyczyć sobie czegoś, oczywiście nikomu nie mówiąc co to takiego. Kolejnym zwyczajem jest śpiewanie specjalnej piosenki, w Polsce jest to „Sto lat”.

Urodziny niektórych znanych postaci są obchodzone jako święta. Wiedziałaś że w Japonii urodziny cesarza są obchodzone jako święto?

Ciekawostki

-Sierpień jest miesiącem, w którym obchodzi się największą liczbę urodzin. Następne w kolejności są lipiec i wrzesień. Za to najmniej urodzin obchodzonych jest w lutym.

-W dawnych czasach tylko królowie urządzali przyjęcia urodzinowe, ponieważ nikt inny nie był uważany za dostatecznie ważną osobę, aby świętować jej urodziny.

-Pomiędzy urodzinami, populacja Ziemi zwiększyła się o około 16 570 430 ludzi. Kolejne 5 dzieci urodziło się podczas czytania tego tekstu.

-William Shakespeare umarł w swoje 52 urodziny: 23 kwietnia 1616 r. Słaby prezent od losu.

-Sultan Brunei był gospodarzem najdroższego przyjęcia urodzinowego na świecie. 13 sierpnia 1996 r. Obchodził 50 urodziny, które świętował, wydając 27,2 miliony dolarów. Dla porównania, zorganizowanie trzech koncertów Michaela Jacksona kosztowało w sumie 16 milionów dolarów.

-Największy tort urodzinowy na świecie został stworzony w 1989 r. na setne urodziny miasta Fort Payne w Alabamie.

Tort ważył ponad 58 kg, a jako polewy użyto 7,3 kg lukru.

PS Do napisania tego artykułu zainspirował mnie mój kot którego urodziny wypadają 15 listopada. A wy, obchodzicie urodziny swoich milusińskich?

Patrycja Stalska, kl. 8b

Mrozki i przymrozki

Jak już wszyscy wiemy zima, czyli najmroźniejsza pora roku zbliża się do nas wielkimi krokami, czas na odłożenie lekkich kurtek i zaopatrzenie się w ciepłe czapki oraz szaliki.

To najlepszy moment, aby spędzać dużo czasu z bliskimi, ponieważ w tym czasie występuje duża ilość świąt takich jak Boże Narodzenie, Nowy Rok i wiele innych.

Wspaniałym sposobem na spędzenie tego czasu są także rozmaite aktywności, które można wykonywać tylko w tej porze roku, jak na przykład jazda na nartach, lepienie bałwana, bitwy na śnieżki. zjeżdżanie na sankach.

Jednak to na co z niecierpliwością czekają wszyscy uczniowie to ferie zimowe, czyli czas, aby odpocząć od szkoły i nauki oraz gdzieś wyjechać. Należy także pamiętać o swoim zdrowiu. Zimą łatwo jest się przeziębić, dlatego trzeba pamiętać o odpowiednim ubiorze i zażywaniu witamin.

Niestety, w porze zimowej wcześniej zapada zmrok przez to spędzamy więcej czasu w domach niż na świeżym powietrzu.

Jan Buryś, Kacper Urban, kl. 8c

Polskie tradycje świąteczne

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, a zatem coraz bliżej do kolacji wigilijnej. W Polsce istnieje bardzo dużo różnych tradycji bożonarodzeniowych.

Jedną z nich jest dzielenie się opłatkiem przy stole wigilijnym, wtedy członkowie rodziny składają sobie życzenia. Jedzenie barszczu czerwonego z uszkami też jest pewnego rodzaju tradycją. Na stole wigilijnym powinno być 12 potraw i sianko pod obrusem. Podczas nakrywania do stołu, przygotowuje się jedno wolne miejsce dla niespodziewanego gościa. Na święta te nie może zabraknąć prezentów, których nie można otwierać przed pojawieniem się na niebie pierwszej gwiazdki. Najbardziej lubianą przez dzieci tradycją jest przyozdabianie choinki bombkami, łańcuchami, różnymi lampkami i słodkościami. Znanym obyczajem jest też śpiewanie kolęd. Wspólna modlitwa przed kolacją wigilijną jest jedną z najważniejszych polskich tradycji, najczęściej jest to fragment Ewangelii św. Mateusza lub Łukasza o narodzinach Jezusa. Na stole powinna też pojawić się świeca bożonarodzeniowa, jest ona symbolem Chrystusa jako światłości światła. Zwieńczeniem wigilii jest uroczysta msza święta celebrowana w kościele o północy.

Seweryn Wrona, kl. 8b

Święty Mikołaj

Mikołaj kojarzy nam się ze starszym mężczyzną rozdającym gwiazdkowe prezenty, ubranym w czerwony płaszcz i spiczastą czerwoną czapkę z pomponem na czubku i uwielbiającym ciastka oraz mleko.

Według różnych historii, na temat tego uroczego staruszka, mieszka on w Laponii bądź na biegunie północnym i tam posiada fabrykę prezentów której pracownikami są elfy. Przyjeżdża on na saniach ciągniętych przez renifery, najbardziej znany z nich to Rudolf ale też Kometek, Amorek, Błyskawiczny, Fircyk, Pyszałek, Tancerz, Złośnik i Profesorek. Wchodzi do domu przez komin i zostawia prezenty grzecznym dzieciom.

Jeszcze za życia św. Mikołaj z Miry był znany jako opiekun ubogich, na których przeznaczył swój cały majątek i z tego, że opiekował się chorymi podczas zarazy. Nawet powstał specjalny urząd pocztowy na Norwegii w mieście Drøbak, do którego można wysyłać listy do świętego Mikołaja. Według tradycji daje on prezenty pod choinkę albo do specjalnych skarpet.

Jest patronem min. panien na wydaniu, piekarzy, żeglarzy, mieszczan, ubogich, dzieci, uczniów i rolników.

Obecnie św. Mikołaj przynosi prezenty w nocy i nad ranem 6 grudnia. Z nieznanych powodów przeprowadził się z ciepłego południa na mroźną północ, zmienił szaty biskupie na czerwony kubrak i zaczął przynosić prezenty jeszcze w wigilię Bożego Narodzenia.

Bartek Młotkowski, kl. 8b

SPORTOWE NEWSY

Złota Piłka

29 Listopada odbyła się Gala Złotej Piłki. France Football zapowiedziało wręczenie dwóch innych nagród. Na ceremonii okazało się, że Francuska federacja wręczyła nie trzy a pięć trofeów, była to nagroda dla najlepszego klubu, bramkarza, strzelca, zawodnika do lat 21 tego roku, czy też wspomniana wcześniej złota piłka. Rok temu France Football z powodu pandemii postanowiło nie przyznawać nagrody. Jeśli chodzi o nagrody zwycięzcy wyglądają następująco:

- Nagrodę Jashina przyznawaną najlepszemu bramkarzowi wygrał Gianluigi Donnaruma;
- Nagrodę Kopa Trophy, która jest przyznawana najlepszemu zawodnikowi do lat 21 Wygrał pomocnik FC Barcelony- Pedri;
- Nagrodę dla najlepszego strzelca wygrał Robert Lewandowski, strzelił on aż 63 bramki w roku 2021;
- Najlepszym klubem piłkarskim wybrano Chelsea;
- Złotą piłkę kobiet wygrała kapitanka FC Barcelony Alexia Putellas ;
- Złotą piłkę mężczyzn wygrał Lionel Messi.

Polscy skoczkowie na mistrzostwach

Odbywają się właśnie Mistrzostwa Świata w skokach narciarskich. W klasyfikacji generalnej w pierwszej dziesiątce znajdują się trzy polscy skoczkowie są nimi Kamil Stoch, Piotr Żyła oraz Dawid Kubacki. Pierwszy z wymienionych znajduje się obecnie na trzecim miejscu tracąc 225 punktów do pozycji drugiej. Warto też zaznaczyć, że Polak jest tak, że na ostatnim miejscu posiadając tylko 1 punkt. Jest nim Tomasz Pilch.

Lewandowski znowu najlepszy

Niedawno odbyło się wręczenie nagrody Golden Boy przyznawanej najlepszemu młodzieżowcowi. Wygrał ją Pedri. W tym samym momencie było wręczenie nagrody

Golden Player, która po raz kolejny trafiła w ręce Roberta Lewandowskiego. Nagroda ta zadebiutowała rok temu. Włoska federacja wydała ją aby zrekompensować „Lewemu” brak wygrania złotej piłki w sezonie 2019/2020. Różnica pomiędzy złotą piłką a nagrodą Golden player jest taka, że ta pierwsza jest wręczana za cały rok a nie sezon jak to jest w przypadku włoskiej nagrody.

Puchar Daviesa

Puchar Daviesa są to największe na świecie, międzynarodowe zawody tenisowe mężczyzn. W poniedziałek 29 Listopada Chorwaci po pokonaniu Włochów 2-1 zakwalifikowali się do półfinału tych rozgrywek. W pierwszej rundzie Borna Gojo pokonał Lorenzo Sonogo 6:7, 6:2 przegrał natomiast ostatnią partię 2:6. W drugiej na korcie zameldowali się Jannik Sinner oraz Marin Cilić tym razem to Włoch zwyciężył doprowadzając do wyniku 1:1. Wszystko miało się rozstrzygnąć w ostatniej grze, w której wzięli udział po dwie osoby z reprezentacji. Chorwaci wygrali wszystkie partie zapewniając sobie pierwszy awans do półfinału.

Wiktor Pandey, Jakub Plóciniczak, Bartosz Poniński, Maks Dudlej, Kacper Gaszyński, Igor Bujacz, kl. 8c

Boże Narodzenie w poszczególnych krajach Europy

W dzisiejszym artykule przedstawimy, jak obchodzi się święta Bożego Narodzenia w różnych krajach Europy. Większość tradycji obchodzone są podobnie w naszym kręgu kulturowym. Jednak wybraliśmy najciekawsze zwyczaje świąteczne z różnych państw Europy.

Ciekawym przykładem jest Słowacja. Słowacy nie dzielą się opłatkiem, ale składają sobie życzenia. Sposób ich konsumpcji może być różny, jedni jedzą na słodko z miodem, inni wytrawnie z czosnkiem. Innym zwyczajem jest pocieranie dzieciom czoło miodem, żeby były zdrowe.

Niemcy także mają unikalne tradycje. Grzane wino, czyli Glühwein jest ich ulubionym trunkiem, który zawsze towarzyszy im podczas bożonarodzeniowego stołu. Jest to grzany napój z goździkami, cynamonem, a czasami nawet z dodatkiem rumu. Szacuje się, że w czasie adwentu Niemcy wypijają co roku około 40 milionów litrów tego rozgrzewającego, aromatycznego trunku! Ich Potrawy na wieczór wigilijny znacznie różnią się od tych, jakie jemy w Polsce. Nie jest to uroczysta kolacja, podczas której spożywa się pieczolowicie przygotowane dania postne, a szybki posiłek, podczas którego podaje się

sałatkę ziemniaczaną i pieczone kielbaski. Największą ucztą jest, uroczysty obiad odbywający się w pierwszy dzień świąt, podczas którego są podawane tradycyjne niemieckie potrawy.

Z kolei na Ukrainie choinkę trzeba obowiązkowo przystroić sztuczną pajęczyną. Taki zwyczaj ma przynieść domowi szczęście i dobrobyt na kolejny rok. Tradycja wywodzi się z opowieści o biednej kobiecie, której nie było stać na udekorowanie świątecznego drzewka. Po przebudzeniu się w bożonarodzeniowy poranek spostrzegła, że pajak przystroił jej choinkę pięknie utkaną siecią. Niedługo potem sieć zamieniła się w złoto i kobieta stała się bogata. Po kolacji, tak jak i w naszej tradycji, niektórzy udają się na nabożeństwo, na Ukrainie nazywane jest Welyke Poweczirja. Podczas tego zgromadzenia wierni adorują ikonę (zamiast szopki) Narodzenia Chrystusa.

W tym artykule przybliżyliśmy wam jak wyglądają tradycje świąteczne w innych krajach. Dowiedzieliście się jak to wygląda na Słowacji, Niemczech i Ukrainie. Mamy nadzieję, że dowiedzieliście się czegoś ciekawego o tradycjach Bożego Narodzenia.

Natalia Baj i Zuzanna Kafka, kl. 8b

Oko w oko z Panem Leszczyńskim

Witajcie Drodzy Czytelnicy! Zapraszamy was na wywiad z naszym specjalnym gościem spod znaku wagi, Panem Rafałem Leszczyńskim. Z artykułu dowiecie się między innymi, jakie jest największe marzenie naszego nauczyciela historii, ulubiony kolor, zespół, czy ma zwierzęta, i wiele innych! Zaczniemy!

Jakie są Pana zainteresowania?

-Bardzo interesuje mnie historia XX wieku, a szczególnie okres międzywojenny. Poza tym lubię w wolnym czasie podróże w miejsca mało znane. Poza tym lubię kino i teatr.

Jaki jest Pana ulubiony zespół?

-Ciężko wskazać ulubiony zespół. Mam kilka takich, a bardzo lubię muzykę rockową i folkową, np. Pink Floyd, Dire Straits, Led Zeppelin, Ensiferum i wiele innych. Doceniam również muzykę polskich bardów - Jacka Kaczmarskiego i Przemysława Gintrowskiego:)

Na co wykorzystałby Pan trzy życzenia od dzina?

-Na pewno na zapewnienie zdrowia dla całej mojej rodziny, poprawę sytuacji na świecie i wyjazdu w wymarzone miejsce.

Jaka jest Pana ulubiona potrawa?

-Głównie lubię kuchnię polską i wschodnioeuropejską, np. pierogi, pielmieni, soliankę, barszcz i wiele innych:)

Jakie jest Pana motto życiowe?

-Moim mottem życiowym jest czerpanie radości z życia i działanie z pasją (w miarę możliwości).

Jak radził sobie Pan z historią jako uczeń?

-W szkole podstawowej uczyłem się z historii dość dobrze, ale moja pasja do historii zrodziła się w gimnazjum i liceum. Można powiedzieć, że trwa do dzisiaj;)

Jaka jest Pana ulubiona książka?

-Mam kilka ulubionych książek. Szczególnie cenie literaturę klasyczną i biograficzną. Cenię na przykład Waltera Scotta „Rob Roy-a”.

Jaki jest Pana ulubiony kolor?

-Kolor zielony i niebieski.

Woli Pan WOS czy historię?

-Zarówno historia, jak i WOS są mi bliskie, ale najbliższą mi oczywiście do historii:)

Czy ma Pan rodzeństwo?

-Tak, mam młodszą siostrę.

Czy ma Pan jakieś zwierzę? Jeśli tak, to jakie?

-Mam jamnika długowłosego o imieniu Maciek:)

Czy czyta Pan aktualnie jakąś książkę? Jeśli tak, to jaką?

-Tak, czytam obecnie Mistrz. Tadeusz „Teddy” Pietrzykowski, Jest to opowieść o polskim bokserze, który walczył w obozach niemieckich w czasie II wojny światowej. Na podstawie tej biografii powstał film.

Jakie jest Pana największe marzenie?

-Moim największym marzeniem jest obecnie daleki wyjazd zagraniczny, który niestety ze względu na pandemię został odwołany. Chciałbym objechać całą Syberię.

Wymarzony kraj do którego chciałby Pana pojechać?

-Gdy uda mi się już objechać Syberię, to na pewno chciałbym zobaczyć Skandynawię, a szczególnie Finlandię. Fascynuje mnie kultura i tradycja tych państw.

Jaka jest Pana ulubiona postać historyczna?

-Mam kilka ulubionych postaci historycznych, ale z pewnością taką postacią jest rotmistrz Witold Pilecki, który wykazał się niebywałą odwagą i wytrwałością w czasie wojny.

Gdyby miał Pan moc dokonywania zmian, co zmieniłby Pan w dzisiejszym świecie?

-Na pewno przydałoby się wyciągnąć wnioski z wielu błędów, które kiedyś popełniono. Na przykład w odniesieniu do konfliktów międzynarodowych, ale przydałoby się również zadbać bardziej o środowisko.

Czy jest Pan zadowolony ze swojej pracy?

-Oczywiście, bardzo lubię swoją pracę:)

To tyle! Mamy nadzieję że wywiad się spodobał, a Panu Rafałowi dziękujemy za to, że zgodził się odpowiedzieć na nasze pytania. Pozdrawiamy!

Opiekun gazety szkolnej „Wrzawa, strzał w 10” – Joanna Kearney

Redaktorzy:

kl. 8c - Alicja Sobieszek, Agata Wójcicka, Hanna Starczewska, Dominika Majcher, Tatiana Muzyczka, Amelia Szymańska, Agata Wójcicka, Julia Śpiewak, Natalia Pakos. Amelia Walenciejczyk, Marcin Laskowski, Łukasz Ganczarek, Igor Bujacz, Wiktor Pandey, Jakub Płóciniczak, Bartosz Leśniewski, Bartosz Poniński, Kacper Gaszyński, Staś Burns, Filip Halarewicz, Jan Buryś, Kacper Urban

kl. 8b - Natalia Baj, Zuzanna Kafka, Bartosz Młotkowski, Seweryn Wrona, Patrycja Stalska, Mykola Kushtyk